

UCHWAŁA

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (sprawozdawca)

Ławnik Rafał Wójcicki

Protokolant Anna Tarasiuk

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w O. - N. K.-P.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na posiedzeniu w dniu 8 maja 2019 r.

zażalenia wniesionego przez sędziego

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego [...]

z dnia 26 marca 2018 r., sygn. akt. ASDo [...]

o odmowie uwzględnienia zastrzeżenia do uwagi Prezesa Sądu Okręgowego

w O. z dnia 2 lutego 2018 r. VIII [...] zwróconej sędziemu w trybie art. 37 § 4 ustawy

z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych

uchwalił:

1. zmienia zaskarżoną uchwałę w ten sposób, że uwzględnia zastrzeżenie sędziego N. K.-P. i uchyla uwagę Prezesa Sądu Okręgowego w O. z dnia 2 lutego 2018 r. VIII [...] zwróconą w trybie art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych;

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 2 lutego 2018 r., VIII [...], Prezes Sądu Okręgowego w O., na podstawie art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych zwrócił na piśmie uwagę sędziemu Sądu Rejonowego w O. - N. K.-P., w związku z przekroczeniem przez sędziego terminów do sporządzenia uzasadnienia w dziesięciu sprawach.

Sędzia N. K.-P. złożyła do uwagi pisemne zastrzeżenie. Podniosła Generalnie, że przekroczenie terminów wynikało z przyczyn od niej niezależnych, związanych z poziomem obciążenia pracą zarówno jej samej, jak i całego pionu pracy i ubezpieczeń społecznych Sądu Rejonowego w O., w którym orzeka.

Uchwałą z dnia 26 marca 2018 r., sygn. akt ASDo [...], Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny [...] odmówił uwzględnienia zastrzeżenia sędziego. Podniósł między innymi, że sędzia N. K.-P. w okresie od listopada 2016 r. do listopada 2017 r. odnotowała, w porównaniu do innych sędziów orzekających w Wydziale IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, istotnie większą liczbę uzasadnień sporządzonych z przekroczeniem terminu (w tym z nieusprawiedliwionym). Wskazał, na to, że już uprzednio sędzia sporządzała nieterminowo uzasadnienia wyroków. Podkreślił, że pełnienie urzędu sędziego jest służbą – wymaga poświęcenia i pełnego oddania, a zatem nadzwyczajnej sumienności, staranności i obowiązkowości. Ostatecznie uznał, że sędzia nie zmieniła swego postępowania, lekceważyła obowiązki służbowe oraz czynności dyscyplinujące swoich zwierzchników, a zatem wymaga odpowiedniego napiętnowania.

Sędzia N. K.-P. złożyła na tę uchwałę zażalenie. Podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w zastrzeżeniu do uwagi, w tym co do przekroczenia przez prezesa terminu na zwrócenie uwagi, w związku ze stałym dostępem do danych dotyczących terminowości sporządzania uzasadnień, wynikających z sądowego systemu informatycznego obsługi spraw „Currenda”, a jednocześnie podniosła zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Podkreśliła, że zwrócenie uwagi, mając na względzie jej skutki, określone w art. 91a § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, w postaci ewentualnego wydłużenia okresu

pracy warunkującego podwyższenie stawki wynagrodzenia, jest oczywistą formą kary, zatem istotna jest strona podmiotowa czynu.

W konkluzji wniosła o uwzględnienie zażalenia i zastrzeżenia do uwagi Prezesa Sądu Okręgowego w O..

Sąd Najwyższy w Izbie Dyscyplinarnej zważył, co następuje:

Zaskarżona uchwała nie mogła się ostać i wymagała zmiany poprzez uwzględnienie zastrzeżenia sędziego N. K.-P. i uchylenie uwagi, którą sędziemu zwrócił na piśmie Prezes Sądu Okręgowego w O..

Przepis art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych stanowi wprost, że zwrócenie na piśmie uwagi sędziemu wymaga jednoczesnego żądania usunięcia skutków stwierdzonego uchybienia w sprawności postępowania sądowego. Jeśli skutki stwierdzonego uchybienia w chwili powzięcia wiadomości o jego wystąpieniu już nie istnieją brak jest podstaw do zwrócenia sędziemu uwagi w trybie wyżej wskazanego przepisu, zachodzi jedynie możliwość przeprowadzenia rozmowy nadzorczej albo jeśli uchybienie było poważne wystąpienia z żądaniem podjęcia czynności dyscyplinarnych w trybie art. 114 § 1 wyżej wskazanej ustawy. W innym bowiem wypadku instytucja uwagi staje się wyłącznie nieznaną ustawie karą dyscyplinarną (biorąc pod uwagę to, że jest dołączana do akt osobowych sędziego - art. 37 § 6 i otwiera drogę do zawieszenia stawek awansowych – art. 91a § 6).

Zważyć trzeba, że przepis art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych został umieszczony w rozdziale piątym, dziale pierwszym tej ustawy zatytuowanym „Wewnętrzny i zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów w zakresie zapewnienia właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu związanego bezpośrednio ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości oraz wykonywaniem innych zadań z zakresu ochrony prawnej”.

Należy podkreślić, że przepis ten w zdaniu pierwszym aż dwukrotnie odnosi się do czasu udzielenia uwagi. Nakazuje bowiem, aby jej udzielenie nastąpiło niezwłocznie i nie później niż w terminie 30 dni od powzięcia wiadomości

o uchybieniu stanowiącym ewentualną podstawę do jej udzielenia. Jest to celowe postąpienie Ustawodawcy, ściśle związane z tym, że podstawowym i jedynym celem omawianej instytucji, jako środka z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego, jest przymuszenie sędziego do natychmiastowego wyeliminowania skutków uchybień w zakresie sprawności postępowania sądowego, o ile jeszcze istnieją, nie zaś zastępowanie, ściśle reglamentowanego, postępowania dyscyplinarnego. Instytucja uwagi ma wyłącznie przymusić sędziego do wyeliminowania skutków uchybień, które popełnił w sferze wewnętrznego toku urzędowania, nie zaś karać go za przewinienia w służbie.

Omawiane zagadnienia były już przedmiotem trafnych, co do zasady, wypowiedzi judykatury i doktryny (uchwała Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 grudnia 2010 r., sygn. akt ASDo 6/10, KZS 2011/4/72, glosa do tej uchwały Marka Siwka, Lex/el.2013, Kwartalnik KRS nr 3(20) z 2013 r., artykuł Mateusza Radajewskiego w Przeglądzie Sądowym – PS 2018/11-12/57-70, Lex 348847). Wprawdzie wyrażano również zapatrywania przeciwne (glosa Wojciecha Wolskiego do wskazanej wyżej uchwały - PS 2014/3/136-142 oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 marca 2005 r., ASDo 7/04, KZS 2005/3/47), niemniej nie sposób ich zaaprobować.

W tym ostatnim kontekście należy, oprócz tego co wyżej powiedziano, dodać jedynie wypada, że ponieważ uwaga, o której mowa w art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych jest środkiem z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego, mającym na celu eliminowanie uchybień w zakresie sprawności postępowania, to przepisy prawa karnego i to wyłącznie procesowego mogą mieć do niej, rzecz jasna odpowiednie zastosowanie, tylko w zakresie toku rozpoznawania zastrzeżeń lub zażalenia sędziego. W związku z tym, nie można czynić, między innymi z okoliczności, że w art. 437 § 2 kpk nie przewidziano wszystkich możliwych wariantów rozstrzygnięć sądu odwoławczego, argumentu za wykładnią rozszerzającą przepisy ustrojowe dotyczące praw podmiotowych sędziego. Odwołanie się do argumentu, że postępowanie dyscyplinarne nie w każdym wypadku naruszenia sprawności będzie prowadziło do ukarania jest również błędne, gdyż wychodzi z założenia, że sędzia musi być ciągle dyscyplinowany, w sytuacji, gdy są tego rodzaju naruszenia sprawności

postępowania sądowego, w wypadku których, nawet gdy uchybienie nie zostało jeszcze usunięte, nie zachodzi potrzeba zastosowania instytucji uwagi, gdyż wystarcza rozmowa służbowa i wskazanie sędziemu, że dana sytuacja nie powinna mieć miejsca i zachodzi konieczność podjęcia właściwych czynności. Stąd w przepisie art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych ustanowiono, że prezes „może zwrócić ” a nie „zwraca” sędziemu uwagę.

Gdyby intencją Ustawodawcy było rzeczywiście stworzenie w przepisie art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. i kolejnych instytucji sensu stricto dyscyplinarnej, to ustanowiłby wprost, że prezes sądu udziela uwagi w wypadku stwierdzenia uchybienia w sprawności postępowania, a ponadto, że jeśli skutki uchybienia nie zostały jeszcze usunięte, żąda ich usunięcia. Jeszcze prostszym rozwiązaniem byłoby unormowanie, że prezes sądu w wypadku stwierdzenia uchybienia w sprawności postępowania udziela uwagi, bez wskazywania na konieczność żądania usunięcia skutków uchybienia. Dopiero wtedy można byłoby zasadnie uznać, że faktyczna możliwość zażądania usunięcia skutków uchybienia nie jest ustawowym warunkiem zastosowania omawianej instytucji i nawet wówczas, gdy skutki te zostały już usunięte, jej zastosowanie nie jest bezprzedmiotowe i jest ustawowo dopuszczalne, czyli wystarczy zatem, żeby doszło do naruszenia sprawności i nie minęły jeszcze terminy z odpowiednio stosowanego przepisu art. 108 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Idąc dalej gdyby zamierzenie Ustawodawcy nie było takie, jak je wykląda niniejszym Sąd Najwyższy, to złożenie przez sędziego zastrzeżeń do uwagi nie powodowałoby jedynie konieczności rozpoznania sprawy przez sąd dyscyplinarny, ale z mocy prawa skutkowałoby wprost skierowaniem sprawy na drogę postępowania dyscyplinarnego w rozumieniu Rozdziału 3 Działu II ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, wówczas zaś uwaga zastępowałaby wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, a zastrzeżenie sędziego pisemne wyjaśnienia obwinionego, o których mowa w art. 114 § 4 wyżej wskazanej ustawy. Na takie postąpienie Ustawodawca jednak się nie zdecydował i jednoznacznie zróżnicował charakter obydwu wyżej przywołanych instytucji. Dlatego też razi postawiona w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały teza, że zachodzi

konieczność odpowiedniego napiętnowania sędziego, gdyż działanie takie, ze swej istoty, stanowi, w świetle obowiązujących przepisów, wyłączną domenę postępowania dyscyplinarnego.

W powyższym kontekście nie sposób ponadto abstrahować od następującej kwestii. Otóż uwagi sędziemu N. K. – P. udzielił Prezes Sądu Okręgowego w O., dopiero po zapoznaniu się z protokołem z lustracji Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w O., pismem z dnia 2 lutego 2018 r., w sytuacji gdy przekroczenia terminu do sporządzenia uzasadnienia dotyczyły okresu od września 2016 r. do października 2017 r., a opóźnione uzasadnienie w pierwszym z wypadków zostało oddane 20 grudnia 2016 r., a w ostatnim w dniu 25 października 2017 r. Już te okoliczności pokazują na całkowitą nieracjonalność przeciwną do zaprezentowanej wyżej przez Sąd Najwyższy wykładni art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, nie tylko w świetle literalnego brzmienia w/w przepisu, ale przede wszystkim jego funkcji. Dowodzą jednocześnie, że terminów określonych w art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych nie sposób w prosty sposób wiązać jedynie z czasem powzięcia przez prezesa sądu wiadomości o uchybieniu. Wszak powzięcie wiadomości o uchybieniu, jest wyłącznie pochodną wystąpienia uchybienia, które przy dzisiejszych elektronicznych systemach szeroko pojętej biurowości sądowej i założeniu rzetelnego, racjonalnego działania administracji sądowej, w tym przede wszystkim na szczeblu kierownika sekretariatu wydziału i przewodniczącego wydziału, powinno być wiadome prezesowi sądu, w którym sędzia pełni służbę, praktycznie natychmiast, po jego wystąpieniu. Sąd Najwyższy, nie jest zobowiązany do badania praktyki sądowej Sądu Rejonowego w O. w przedmiotowym zakresie, nie może jednak nie zauważyć, że sporządzenie przez sędziego uzasadnienia po terminie, jest z zasady wiadome kierownikowi sekretariatu w dniu zdania tego dokumentu i tym samym powinno być znane w tym samym czasie także przewodniczącemu wydziału (abstrahując od tego czy nastąpiło z naruszeniem terminu ustawowego, czy też terminu przedłużonego przez prezesa sądu, oraz okoliczności, kto osobiście przedłużył termin - osobiście prezes sądu, czy z jego upoważnienia właśnie przewodniczący wydziału). W realiach przedmiotowej sprawy uwaga w trybie art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.

Prawo o ustroju sądów powszechnych powinna zatem zostać udzielona przez Prezesa Sądu Rejonowego w O., o ile faktycznie zaistniały obiektywne przyczyny do jej udzielenia i powinno to nastąpić już w grudniu 2016 r., gdyż wówczas sędzia N. K. – P. oddała, w okresie miesiąca grudnia, z przekroczeniem ustawowego albo przedłużonego przez Prezesa Sądu Rejonowego terminu (ostatecznie od upływu terminu ustawowego o 19 dni do dwóch miesięcy), aż 6 z 10 uzasadnień, których dotyczy uwaga. Okoliczność ta, w wyżej wskazanych uwarunkowaniach, nie powinna być nieznana Prezesowi Sądu Rejonowego w O. (w innym wypadku należałoby bowiem zakładać złą wolę wszystkich wyżej wskazanych podmiotów administracji sądowej na szczeblu Sądu Rejonowego, a jeśli tak, to stanowić ewentualnie podstawę podjęcia między innymi działań określonych w art. 37e ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych). Ponadto zaś, jeśli przekroczenia te nie były obiektywnie uzasadnione i zostały ewidentnie zawinione przez sędziego, a ich skutki miały poważne znaczenie dla prawidłowego toku postępowania i interesów jego stron Prezes Sądu Rejonowego w O. powinien nie tylko zwrócić sędziemu uwagę na piśmie, ale również, gdy zostały nawet usunięte, o ile były obiektywnie istotne, rozważyć potrzebę, wystąpienia w trybie art. 37 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, do Prezesa Sądu Okręgowego w O., celem podjęcia czynności, o których mowa w art. 114 § 1 wyżej wskazanej ustawy, tj. z żądaniem podjęcia wobec sędziego czynności dyscyplinarnych.

Tak jednak Prezes Sądu Rejonowego nie uczynił, nie miał zatem stosownej wiedzy o uchybieniu (co uznać należy za mało prawdopodobne) albo (co bardziej prawdopodobne, również w świetle treści dokumentów przedstawionych przez sędziego N. K. – P.) uznał, że brak jest podstaw nie tylko do udzielenia sędziemu uwagi, ale tym bardziej do uznania uchybień za istotne (ewentualnie wymagających reakcji dyscyplinarnej) i co za tym idzie powiadomienia o zaistniałej sytuacji Prezesa Sądu Okręgowego, do czego w wypadku gdyby uchybienia miały taki przymiot obligował go przepis art. 37 § 8 zd. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W lutym 2018 r. wytknięcie uwagi za uchybienia, które miały miejsce w okresie od grudnia 2016 r. do października 2017 r. i których skutki przed jej

udzieleniem zostały już przez sędziego usunięte było zatem, ze wszech miar, nie tylko z przyczyn prawnych zwyczajnie bezprzedmiotowe.

Trudno, w świetle treści przepisu art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, zaakceptować również odwołanie się w udzielonej sędziemu uwagi do faktu, że już uprzednio nieterminowo sporządzała ona uzasadnienia. Jeśli bowiem rzeczzone zachowanie sędziego, jak i aktualnie rozpatrywane, były w ocenie organów nadzoru obiektywnie nieuzasadnione, to tym bardziej należało wystąpić z wnioskiem o podjęcie czynności dyscyplinarnych.

Rzecz jednak również w tym, pomijając opisany wyżej brak spełnienia jednej z koniecznych przesłanek unormowanych w art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r., że udzielenie uwagi oraz odmowa uwzględnienia złożonego przez sędziego zastrzeżenia mogą budzić wątpliwość, co do ich merytorycznej zasadności. Z akt sprawy nie wynika bowiem, aby Prezes Sądu Okręgowego, jak również Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny [...] zbadali wszystkie istotne dla podjętych decyzji okoliczności. Poza rozważaniami w/w organów pozostał stan referatu sędziego w okresie, kiedy doszło do nieterminowego sporządzania uzasadnień, liczba rozpoznanych spraw, w tym liczba spraw, w których zachodziła konieczność sporządzenia uzasadnienia oraz stopień ich trudności, jak również kumulowanie się rzeczonych czynności (na tę ostatnią okoliczność może wskazywać treść uwagi, z której wynika, że wnioski o sporządzenie uzasadnień w 6 sprawach z 10 spraw wpłynęły w okresie 30 dni). Należało mieć ponadto na uwadze i stabilność orzecznictwa sędziego, gdyż poziom formalny i merytoryczny uzasadnień, wpływa na pracochłonność ich sporządzania i może przekładać się na wyniki odwoławcze. Nie bez znaczenia były również warunki kadrowe Wydziału. Dopiero analiza całości wspomnianych okoliczności, w tym – w razie potrzeby – na tle danych o obciążeniu pracą innych sędziów orzekających w Wydziale, dawałaby miarodajne podstawy do oceny, czy było obiektywnie możliwym terminowe wykonywanie czynności przez sędziego. Podstawą ustaleń w tym względzie nie mogą być wyłącznie dane, które wskazano w zaskarżonej uchwale oraz to, że już uprzednio sędzia nie sporządzała uzasadnień w terminie. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny [...] nie dostrzega, że ostatnia z wymienionych okoliczności jest w gruncie rzeczy, w świetle przesłanek określonych w art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów

powszechnych, prawnie nerelewantna i jeśli już mogłaby – w określonych warunkach – stanowić istotną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny [...], podkreślając, że pełnienie urzędu sędziego jest służbą na rzecz obywateli i wymaga poświęcenia i pełnego oddania, a więc nadzwyczajnej sumienności, staranności i obowiązkowości, zapomniał, że niezależnie od tego, iż pełnienie urzędu jest służbą i obowiązuje w niej zadaniowy system pracy, sędziemu przysługuje prawo do odpoczynku. Nie można w tym kontekście nie zauważyć, że przedstawiona przez sędziego N. K. – P., na posiedzeniu przed Sądem Najwyższym, prowadzona przez służbę ochrony ewidencja pobytu pracowników na terenie Sądu, nie potwierdza tezy o braku zaangażowania sędziego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął, jak w części dyspozytywnej uchwały.